

# ŚLĄSKIE TRADYCJE

## Szkubaczki

**Pokoloruj rysunek. Zapytaj babcie lub sąsiadkę, czy szkubały kiedyś pierze?**

Zima na wsi była spokojnym czasem. Nie pracowano się w polu, więc był czas na różne prace domowe, w tym - na szkubanie (czyli darcie) pierza.

Pierze z gęsi i kaczek zbierało się cały rok do dużych worków, aby potem zrobić z niego poduszki i pierzyny. Jednak żeby zrobić mięciutkie pościanie, trzeba było oderwać miękką część piórka od tej sztywnej. I tak z każdym piórkem!

Szkubanie pierza to bardzo czasochłonna praca, więc żeby szła szybciej, kobiety spotykały się wspólnie w jednym domu i przy okazji rozmawiały, żartowały, opowiadały historyjki. Gotowym, mięciutkim puchem nie tylko uzupełniały swoje poduszki i pierzyny, ale robiły wyprawę dla przyszłych panien młodych - bo każda przyszła mężatka w dniu ślubu musiała dostać 4 poduszki i 2 pierzyny! Wyobraź sobie, jak dużo piórek było do tego potrzebna!

